

Sygn. akt: I C 514/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 11 października 2018r

### **Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Małgorzata Wilkońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2018r

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 5 542 zł. (pięć tysięcy pięćset czterdzieści dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 kwietnia 2015r do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 1495 zł. (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściąganie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 801,10 zł. (osiemset jeden złotych dziesięć groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt **IC 514/15**

## UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) w W. domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 5.542 zł tytułem odszkodowania, na co składa się: odszkodowanie za uszkodzony motocykl (4.465,07 zł, z uwzględnieniem wypłaconej kwoty), odszkodowanie za uszkodzony telefon G. (...) (572,99 zł), koszt holowania pojazdu do miejsca zamieszkania (200 zł), a także skapitalizowane odsetki od 16 września 2014 roku do dnia 17 kwietnia 2015 roku (303,94 zł), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dnia 21 sierpnia 2014 roku należący do niego motocykl H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu z winy kierowcy ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej w firmie pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi kwotę 2.690,91 zł, na którą składają się: koszty naprawy pojazdu (2.236,41 zł) oraz wartość uszkodzonych butów motocyklowych (424,50 zł). W ocenie powoda ustalona przez pozwanego wysokość odszkodowania jest zaniżona z uwagi na uwzględnienie w wycenie stawki za roboczo-godzinę w wysokości 65 zł netto oraz połowy wartości cen części zamiennych. Wartość kosztów naprawy żądana przez powoda została ustalona przez (...) serwis (...). Powód podniósł, że pozwany milczał w zakresie zgłaszanego żądania zwrotu naprawy telefonu komórkowego. Odsetki naliczone zostały od dnia następnego po ustaleniu odpowiedzialności pozwanego tj. dnia wydania pierwszej decyzji. W zakresie żądania zwrotu należności za holowanie pojazdu, powód nie posiada rachunku na tę okoliczność i wnosi o ustalenie tej kwoty przez biegłego sądowego.

(pozew – k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany potwierdził swoją odpowiedzialność za zdarzenie, jednak zakwestionował wysokość szkody ustaloną przez powoda. W jego ocenie zasadne było potrącenie połowy wartości cen części zamiennych z uwagi na to, że pojazd po raz pierwszy został zarejestrowany w 2006 roku, a więc poszczególne części, jeśli nie były wymieniane, uległy amortyzacji. Nadto pozwany podniósł, że stawki za robociznę przyjęte przez powoda nie są stosowane nawet w autoryzowanych serwisach, a przedłożony kosztorys, to jedynie przykładowy spis kosztów ewentualnej naprawy. Pozwany zarzucił powodowi, że ten nie wykazał rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu. Odnośnie żądania zwrotu kosztów holowania pojazdu, to zdaniem pozwanego brak jest na tę okoliczność potwierdzenia w dowodach, jak również na to, że pojazd wymagał holowania. Nadto pozwany dodał, że powód nie wskazał zakresu uszkodzeń telefonu, a więc niewykluczone, że uszkodzenia powstały w inny sposób niż deklarowany przez powoda, a co więcej nie jest wiadome, czy telefon był zabezpieczony w czasie jazdy i czy można było go zabezpieczyć w ten sposób, aby zapobiec jego uszkodzeniu.

Pozwany przyznał, że wypłacił powodowi kwotę 2.660,91 zł tytułem odszkodowania.

(odpowiedź na pozew – k. 39-41v.)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 21 sierpnia 2017 roku w S. uszkodzeniu uległ motocykl marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda. Sprawcą kolizji był kierowca pojazdu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: zgłoszenie szkody – k. 27-31, oświadczenia sprawy – akta szkody k. 2-2v. oraz k. 10.1-10.2, przesłuchanie powoda – k. 63v.-64, płyta CD – k. 65)

Sprawca szkody w dniu zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: lista polis – akta szkody – k. 3, 4, potwierdzenie zawarcia umowy – akta szkody – k. 14)

Motocykl powoda po zdarzeniu wymagał holowania. Deklarowany przez powoda koszt holowania w kwocie 200 zł jest na poziomie symulowanego kosztu przewozu.

(przesłuchanie powoda – k. 63v.-64, płyta CD – k. 65, pisemna opinia biegłego sądowego B. S. – k. 80-87)

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ telefon powoda marki S. (...), w którym pomimo prawidłowego zabezpieczenia w schowku i folii wodoodpornej, uszkodził się wyświetlacz. Powód poniósł koszt wymiany wyświetlacza wraz z przesyłką w wysokości 572,99 zł.

(dowód: fakturę VAT nr (...) – k. 32, przesłuchanie powoda – k. 63v.-64, płyta CD – k. 65)

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległy buty powoda, których wartość wyniosła 424,50 zł brutto.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wycenę z dnia 30.09.2014r. – akta szkody k. 33)

W pojeździe powoda na skutek zdarzenia uszkodzeniu uległy m.in.: skrzynka B, łańcuch napędowy, zespół dźwigni lewa rączka, zestaw osłony lewy środkowy (...). Nie można wykluczyć uszkodzenia zestawu osłony lewej spód (...).

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego P. S. – k. 158-168 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 191-197)

Niezbędny technicznie, celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w motocyklu powoda marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 21 sierpnia 2014 roku, przy zastosowaniu stawki za prace lakiernicze, blacharskie i mechaniczne w wysokości 120 zł/rbg brutto według cen części producenta, bez potrąceń wartości części i materiałów lakierniczych wyniósł 6.778,68 zł. Powstała szkoda ma charakter szkody częściowej.

(dowód: uzupełniająca pisemna opinia biegłego sądowego P. S. – k.224-237 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 265-267)

Dnia 27 sierpnia 2014 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: zgłoszenie szkody – k. 27-31)

Decyzją z dnia 15 września 2014 roku pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi kwotę 1.412,66 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd na podstawie kalkulacji naprawy z dnia 26 sierpnia 2014 roku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: decyzję z dnia 15.09.2014r. – k. 8)

Dnia 19 września 2014 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty kwoty 4.000 zł do uzyskanej kwoty odszkodowania w terminie 14 dni (również tytułem uszkodzonego telefonu, holowania motocykla oraz uszkodzonych butów motocyklowych).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wezwanie – k. 21)

Decyzją z dnia 06 października 2014 roku pozwany przyznał powodowi dopłatę w wysokości 1.248,25 zł do wypłaconego już odszkodowania, co stanowiło dopłatę do odszkodowania za naprawę pojazdu w wysokości 823,75 zł oraz odszkodowanie za uszkodzone buty w wysokości 424,50 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję z dnia 06.10.2014r. – akta szkody k. 37)

Wiadomością e-mail z dnia 22 października 2014 roku pozwany zakwestionował kolejną wycenę pozwanego przesłaną dnia 16 października 2014 roku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: protokół szkody – k. 14-15, e-mail z dnia 22.10.2014r. – k. 23)

Pismem z dnia 02 lutego 2015 roku pozwany odmówił zmiany dotychczasowego stanowiska.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo z dnia 02.02.2015r. – k. 25-25v.)

W sierpniu 2015 roku powód zbył przedmiotowy motocykl.

(przesłuchanie powoda – k. 63v.-64, płyta CD – k. 65)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z przesłuchania powoda M. K., dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny pojazdów P. S. oraz częściowo dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów B. S. (w zakresie dotyczącym konieczności holowania pojazdu i jego kosztu).

W ocenie Sądu przedłożone przez strony dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do kwestionowania zeznań powoda, które były spójne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne. Dokładnie zrelacjonował on przebieg wypadku oraz jego skutki. Jego zeznania, zwłaszcza w zakresie uszkodzeń telefonu komórkowego oraz konieczności holowania uszkodzonego pojazdu znajdują potwierdzenie tak w zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, jak i w zgromadzonej dokumentacji. Zdaniem Sądu za racjonalne należało uznać zabezpieczenie telefonu w schowku pojazdu, a więc w miejscu do tego przeznaczonym. Natomiast z treści opinii biegłego B. S. wynika, że istniała konieczność holowania pojazdu. Świadczy o tym sam charakter powstałych uszkodzeń.

Pierwotnie na okoliczność ustalenia niezbędnych i celowych kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu powoda dopuszczono dowód z opinii biegłego do spraw wyceny pojazdów B. S., jednak konieczne było w tym zakresie dalsze dopuszczenie dowodu z opinii biegłego P. S. z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i wyceny pojazdów, który dodatkowo ustalił sporny zakres uszkodzeń na skutek przedmiotowego zdarzenia i na tej podstawie dokonał określenia kosztów naprawy pojazdu powoda. Biegły między innymi, w opinii uzupełniającej z dnia 18.10.2017r wskazał, że do uszkodzenia dźwigni sprzęgła doszło w wyniku szkody z dnia 21.08.2014r, a także że tego uszkodzenia nie można traktować jako uszkodzenia wynikającego z eksploatacji pojazdu, co budziło wątpliwości pozwanego. Sąd ustalenia biegłego, poprzedzone rzetelną analizą, w całości uznał za wiarygodne. Podobnie w opinii z dnia 22.05.2017r biegły wskazał, że na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach można uznać, że podczas wypadku z dnia 21.08.2014r uszkodzeniu uległy skrzynka B, łańcuch napędowy, zespół dźwigni lewa raczka, zestaw osłony lewy środkowy (...) i nie można wykluczyć, że podczas powyższego zdarzenia doszło również do uszkodzenia zestawu osłony lewej spód nr katalogowy części (...).

Natomiast wątpliwości Sądu jak również stron nie budziły tezy opinii biegłego B. S. dotyczące potrzeby i wysokości kosztów usługi holowania pojazdu z miejsca wypadku do miejsca zamieszkania.

W ocenie Sądu przedmiotowe opinie, w powyższych zakresach, są jasne, logiczne i wewnętrznie niesprzeczne, co czyni je w pełni przydatnymi do rozstrzygnięcia sprawy. Biegli poprawnie zanalizowali stan faktyczny i sporządzili opinie w oparciu o zawarty w aktach sprawy materiał dowodowy.

Należy zwrócić uwagę, że biegły B. S. dokładnie wyjaśnił, z czego wynikała konieczność holowania uszkodzonego pojazdu, a nadto wskazał na sposób ustalenia kosztów takiej usługi. W tym zakresie opinia powyższego biegłego nie była kwestionowana.

Biegły do spraw rekonstrukcji prawidłowo określił sporny zakres uszkodzeń pojazdu, wyjaśniając wszystkie zarzuty zgłoszone do opinii. Strona pozwana kwestionowała opinię biegłego P. S., dotyczącą przyjęcia stawek za roboczogodzinę na poziomie 120 zł. Warto zauważyć, że w tym przypadku ustalenia obu biegłych były zgodne. Biegły P. S., odpierając zarzuty strony pozwanej, wyjaśnił, że nie istnieje jedna stawka dla wszystkich zakładów, a warsztaty naprawcze stosują różne metody ustalania cen roboczogodzin. Biegły podkreślił, że zestawił w opinii stawki 80 warsztatów naprawczych z terenu T. i przyjęte za powodem w wysokości 120 zł/h mieszczą się w zakresie wynikającym z tego zestawienia. Nie są to też stawki wygórowane.

Wobec powyższego brak było podstaw do kwestionowania wydanych przez biegłych opinii w powyższych zakresach i uznano je za pełnowartościowe dowody na okoliczność ustalenia zakresu powstałych uszkodzeń na skutek przedmiotowego zdarzenia, wysokości celowych i zasadnych kosztów naprawy pojazdu powoda, a także konieczności i kosztu holowania.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Zważyć należy, że zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Stąd odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy. A zatem do przesłanek odpowiedzialności deliktowej będą należały: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu, co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 21 sierpnia 2014 roku i winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyjął bowiem odpowiedzialność za szkodę. Spór koncentrował się na zakresie i wysokości szkody.

Po pierwsze pozwany oczekiwał, aby powód wykazał faktycznie poniesione koszty naprawy pojazdu, co miało uzasadniać wypłatę odszkodowania, gdyż powód mógłby uzyskać kwotę brutto, a więc z podatkiem VAT, a naprawa mogłaby nie zostać wykonana. Wskazanego poglądu pozwanego Sąd w niniejszej sprawie nie podziela, przychylając się do stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Przykładowo można powołać wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88 (LEX nr 8894), w którym przyjęto, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa pojazdu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi. Tej oceny w niczym nie zmienia fakt, że pojazd nie zostałby naprawiony. Powód może domagać się odszkodowania w postaci kosztów naprawy motocykla, nawet jeżeli jej nie dokonał (vide: wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Warto podkreślić, że przepis art. 363 k.c. pozwala na uwzględnienie przede wszystkim interesu wierzyciela. Przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić w różny sposób. Powód wyraził swoją wolę w tym zakresie, zgłaszając określone żądanie do ubezpieczyciela. Jego szkoda wyrażała się sumą, jaką musiałby wydatkować, celem naprawy pojazdu. Skoro nie budzi wątpliwości, że zgłoszone roszczenie w tej dacie powodowi przysługiwało niezależnie od tego, że nie dokonał jeszcze wówczas naprawy pojazdu, nie ma znaczenia, czy koszty takie rzeczywiście poniósł później i czy rzeczywiście przeprowadził wszystkie potrzebne naprawy. Przyjęcie podglądu pozwanego prowadziłyby do wniosku, że w każdej sytuacji, gdy odszkodowanie wypłacane jest przed naprawą pojazdu, co jest przeciw sytuacją typową, określone późniejsze działania poszkodowanego (naprawa za mniejszą kwotę) rozdziłyby po stronie ubezpieczyciela roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, co jest nie do zaakceptowania. Nie ma natomiast żadnych podstaw do różnicowania sytuacji poszkodowanych, którzy nie naprawili pojazdu przed wypłatą świadczenia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26.07.2017r., I Ca 235/17, LEX nr 2344625). Warto zauważyć, że w sytuacji, kiedy zakład ubezpieczeń niesłusznie odmawia wypłaty odszkodowania albo zaniża jego wysokość, to pośrednio wpływa na decyzje poszkodowanych dotyczące dalszych losów posiadanego przez nich pojazdu. Wszak brak środków finansowych, niewątpliwie należnych, może przesądzić o zbyciu pojazdu i zakupie za tę kwotę innego, niewątpliwie o obniżonym standardzie lub w gorszym stanie technicznym niż dotychczas posiadany przed powstaniem szkody. Ewentualnie może to prowadzić do przeprowadzania naprawy pojazdu np. system gospodarczym lub przy użyciu części niższej jakości, niekoniecznie nowych. Niewątpliwie takie działania ubezpieczyciela nie mogą w żaden sposób rzutować na sytuację poszkodowanych i pomniejszać należnego im odszkodowania za powstałą szkodę. Przyjęcie odmiennych zasad stwarzałoby miejsce dla powstawania nadużyć w toku postępowań likwidacyjnych, co byłoby samo w sobie niedopuszczalne, jednak korzystne dla ubezpieczycieli chociażby biorąc pod uwagę rachunek zysków i strat w przypadku ewentualnego wytoczenia słusznego powództwa na skutek zaniżenia lub odmowy wypłaty odszkodowania, biorąc pod uwagę odsetek osób decydujących się na wytoczenie takiego powództwa.

Przesądzając powyższe, ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2014 roku, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i wyceny pojazdów samochodowych P. S., z której wynika zakres szkody oraz wysokość niezbędnych technicznie, celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń w motocyklu powoda marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 21 sierpnia 2014 roku, przy zastosowaniu stawki za prace lakiernicze, blacharskie i mechaniczne w wysokości 120 zł/rbg brutto według cen części producenta, bez potrąceń wartości części i materiałów lakierniczych, która wyniosła 6.778,68 zł. Niewątpliwym jest, że na skutek zdarzenia nie powstała szkoda całkowita albowiem wskazana powyżej wartość naprawy nie przekracza wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia. Brak było również podstaw do potrącenia wartości cen części z uwagi na ich amortyzację.

Odnosnie przyjętych do wyceny kosztów robocizny biegły P. S. przyjął stawkę z wyceny pozwanego w wysokości 120 zł/rbh za prace blacharsko-mechaniczne oraz lakiernicze w serwisie naprawczym H. (...). Jak wskazał ten biegły stawki te mieszczą się w stawkach stosowanych na rynku lokalnym. Co więcej biegły przedstawił stawki stosowane przez 80 warsztatów naprawczych funkcjonujących na rynku lokalnym. Średnia arytmetyczna obliczona na podstawie obserwacji zawartych w tym zestawieniu kształtuje się na poziomie: prac blacharsko-mechanicznych – 117,65 zł-119,84 zł, natomiast prac lakierniczych 133,19 zł-135,38 zł. Zatem, w ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować wnioski biegłego w tym zakresie. Chybiony okazał się zarzut strony pozwanej, że stawka na poziomie 120 zł/rbh nie obowiązywała nawet w autoryzowanych serwisach naprawczych. Biorąc za podstawę powyższe, Sąd podzielił opinię biegłego P. S. w całości, uznając ją za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych w zakresie uszkodzeń powstałych na skutek przedmiotowego zdarzenia oraz kosztów naprawy pojazdu powoda, opierając rozstrzygnięcie sprawy na wyliczeniach w niej zawartych.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia motocykla powoda do stanu sprzed kolizji objęty żądaniem pozwu, jest zasadny w zakresie wynikającym z opinii biegłego P. S., to jest kwoty 6.778,68 zł. Biorąc pod uwagę kwotę wypłaconą powodowi przedprocesowo

tytułem kosztów naprawy motocykla w wysokości 2.236,41 zł, do skompensowania pozostała kwota 4.542,27 zł, a więc niewiele wyższa niż dochodzona pozwem na poziomie 4.465,07 zł z tego tytułu.

Powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz kosztów holowania oraz naprawy uszkodzonego telefonu. W myśl ogólnych przepisów prawa cywilnego obowiązkiem sprawcy jest pełne naprawienie szkody doznanej przez poszkodowanego (postulat tzw. pełnego odszkodowania). Wysokość odszkodowania powinna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. hipotetycznym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 listopada 2013 r., I ACa 336/12, LEX nr 1402913). Powód nie poniósłby kosztów holowania swojego pojazdu, a także naprawy uszkodzonego telefonu, gdyby jego pojazd nie został uszkodzony z winy kierowcy, posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w firmie pozwanego, a skoro tak to konieczność wydatkowania powyższych kosztów jest normalnym następstwem szkody wywołanej zdarzeniem z dnia 21 sierpnia 2014 roku. Z opinii biegłego B. S., wbrew zarzutom strony pozwanej, wynika zasadność kosztów holowania uszkodzonego pojazdu oraz wysokość tych kosztów, o czym mowa już była powyżej. Kluczowy w tej sytuacji jest zakres i charakter powstałych uszkodzeń. Zdaniem Sądu, nie powinno budzić wątpliwości, że motocykl powoda, z powstałymi uszkodzeniami, nie powinien uczestniczyć w ruchu drogowym, mając na uwadze bezpieczeństwo samego motocyklisty, jak i innych uczestników ruchu. Powód wykazał również wysokość poniesionych kosztów naprawy uszkodzonego telefonu komórkowego Samsung G. (...). Przedłożył bowiem fakturę za wykonaną usługę w tym zakresie. Jest to zatem koszt realnie poniesiony przez powoda. Sąd nie ma wątpliwości, że uszkodzenie telefonu powoda mogło nastąpić w okolicznościach przez niego deklarowanych, nawet mimo jego zabezpieczenia w przeznaczonym do tego schowku. Dlatego w tej części Sąd uznał powództwo za uzasadnione, tj. w zakresie żądania zapłaty kwoty 200 zł za holowanie pojazdu oraz kwoty 572,99 zł za naprawę telefonu Samsung G. (...).

Pozew obejmował również żądanie zapłaty skapitalizowanych odsetek od dnia 16 września 2014 roku do dnia 17 kwietnia 2015 roku. Wysokość odsetek ustawowych za powyższy okres od kwoty głównej – 5.238,06 zł wynosi 316,01 zł, przy zastosowaniu obowiązującej w okresie od 16 września 2014 roku (dnia poprzedzającego wydanie decyzji ustalającej odpowiedzialność pozwanego) do dnia 22 grudnia 2014 roku stawki odsetek ustawowych na poziomie 13 % oraz w okresie od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 17 kwietnia 2015 roku stawki odsetek ustawowych za opóźnienie na poziomie 8 %. Tak więc zasadne było zasądzenie kwoty 303,94 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od roszczenia głównego, albowiem żądana kwota mieści się w obliczonej i należnej kwocie, tj. 316,01 zł. Zgodnie bowiem z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Bez wątplenia bowiem pozwany jako profesjonalista, dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Wobec powyższego w punkcie I. wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 13 i 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 21 sierpnia 2014 roku, za naprawę pojazdu (4.465,07 zł), holowanie (200 zł) oraz naprawę telefonu (572,99 zł) oraz skapitalizowanych odsetek od sumy powyższych składników (303,94 zł), co łącznie daje kwotę 5.542 zł zgodnie z żądaniem pozwu. Na podstawie cytowanego wyżej art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 482 § 1 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 20 kwietnia 2015 roku, tj. daty wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II. wyroku na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.), uznając, że powód wygrał proces w całości zasądził od pozwanego na rzecz powoda całość kosztów procesu (1.495

zł), na które składały się: opłata sądowa od pozwu (278 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (1.200 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Ponadto w punkcie III. wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa (801,10 zł), na co składa się koszt wynagrodzenia biegłych.